

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

10

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Marsz. Czang-Kai-Szek usiłował popętnić samobójstwo?

Powodem desperackiego kroku -- niepowodzenia armii chińskiej

Tokio, 22. 9. (R) Dziennik „Asahi” donosi w depeszy z Szanghaju, że **OBIEGAJĄ TAM PO-
GŁOSKI, JAKOBY MARSZAŁEK CZANG-KAI-
SZEK W DNIU 20 BM. USIŁOWAŁ POPEŁ-
NIC SAMOBÓJSTWO.**

Marszałek Czang-Kai-Szek chciał przebić się

sztyłem, lecz w ostatniej chwili zapobiegł temu gen. Czien-Ta-Czun, **POWSTRZYMUJĄC
RĘKĘ MARSZAŁKA.** Wypadek ten miał miejsce, wedle doniesienia „Asahi”, w Loyang, a **PRZYCYNĄ ZAMACHU MIAŁY BYĆ NIEPO-
WODZENIA ARMII CHIŃSKIEJ.**

wybuch dwóch składów benzyny.

Kanton 22. 9. (R) Wczoraj wieczorem eskadry samolotów japońskich bombardowały ponownie Kanton, zrzucając przeszło 20 bomb, które poczyniły bardzo duże straty.

Uniknęli osaczenia

Tokio 22. 9. (R) Donoszą z frontu Sui - Juan, że wojska chińskie w sile 50.000 żołnierzy na pograniczu Sui - Juan i Szan - Si uniknęły okrążenia przez Japończyków, skierowując się na północ.

Szanghaj 22. 9. (R) Na froncie Lotien trwa zacięta walka. Szczegółów brak. Według nadchodzących wiadomości, Chińczycy stawiają zaciepny opór i utrzymują swe stanowiska, mimo wielkich strat.

Bitwa powietrzna nad Nankinem

Nankin 22. 9. (R) Przerażliwy ryk syren oznajmił ludności rozpoczęcie nalotu japońskiego. Pierwszy sygnał dany był o godzinie 10 min. 10, a ludność szybko opuszczała ulice i gromadziła się

w schronach przeciwlotniczych.

Niezwykle sprawnie odbywało się lokowanie ludności w schronach, a do bardziej odległych miejsc wszystkie znajdujące się na ulicach pojazdy przewoziły mieszkańców. Drugi sygnał o zbliżaniu się samolotów o godz. 10.35 rozlegał się już na pustych ulicach. Nad miastem zjawiało się 13 samolotów chińskich, kierując się w stronę zbliżających się samolotów japońskich.

Po chwili nad miastem ukazało się

30 — 40 samolotów japońskich

które zrzuciły grad bomb na centrum miasta i na jego południową część, podczas gdy druga eskadra bombardowała Pu - Kou, położone na przeciwległym brzegu Yang - Tse. Samoloty japońskie nadlatywały na miasto w pełnym blasku słonecznym, widoczne były z daleka. Po kilkuminutowym bombardowaniu widziano wyraźnie sygnał dymny z samolotu dowódcy, nakazujący odwrót.

Artyleria przeciwlotnicza czynna była bez przerwy. Chińczycy zapewniają, że stracili 4 samoloty japońskie.

Większa część samolotów, biorących udział w dzisiejszym raidzie, startowała z bazy w Szanghaju. Samoloty chińskie atakowały eskadrę w czasie jej lotu do Nankinu wzdłuż toru kolejowego niemal przez cały czas. Mimo to jednak eskadra japońska do tarła do Nankinu i zbombardowała miasto. Bomby japońskie padły w dzielnicy, zamieszkałej przez cudzoziemców, jak również i w przeludnionej dzielnicy chińskiej.

Tokio 22. 9. (R) Wydział prasowy trze-

ciej eskadry japońskiej, stojącej w Szanghaju, komunikuje, że w czasie ostatnich dwóch ataków lotniczych japońskich na Kanton stracono 19 samolotów chińskich. Na jednym z bombardowanych lotnisk zniszczono 11 samolotów. Bomby zapalające wzniciły pożar w trzech hangarach, niszcząc 2 samoloty chińskie oraz powodując

Co odpowiedziało Tokio na demarche w sprawie zranienia ambasadora brytyjskiego

Londyn 22. 9. (C) Rząd japoński doręczył ambasadorowi brytyjskiemu w Tokio odpowiedź na notę brytyjską, protestującą w sprawie postrzelenia ambasadora brytyjskiego w Chinach przez japoński samolot. Odpowiedź ta ma być o tyle zadawalająca, że rząd japoński wyraża swą najgłębszą sympatię dla postrzelonego ambasadora i wyraża ubolewanie, że incydent w ogóle nas-

ąpił. Nota podkreśla jednak, że śledztwo, przeprowadzone przez władze japońskie, nie ustaliło wyraźnej odpowiedzialności pilotów japońskich, wobec czego trudno zadośćuczynić żądaniu noty brytyjskiej co do ukarania tych, którzy są za atak odpowiedzialni. Przez prośzenie japońskie wyrażone ma być jednak w formie takiej, która zadawalnia rząd brytyjski.

Działacze ludowi na wolności

Przemyśl 22. 9. Wczoraj zwolnieni zostali z więzienia karno - śledczego w Przemyślu aresztowani w związku z ostatnimi strajkami chłopskimi, działacze ludowi z powiatu mościckiego Józef Kanek, Władysław Prycak, Stanisław Citkowski, Jan Jakubowski, Franciszek Lech i Jan Grzybowski. Równ-

Dzisiejsze ciągnięcie loterii

Warszawa, 22. 9. (A) Dziś padły następujące większe wygrane:

15,000	51122, 94460
10,000	878, 10303, 18806, 63328, 160709
5,000	67610, 101111, 126422, 178712
2,000	2433, 6779, 20831, 30884, 36313, 55590, 72136, 112513, 117785, 137564, 153681, 160757, 175684, 182342, 193750.

częście z aresztów sądowych w Mościskach zwolniono kilkunastu aresztowanych.

Dziś pełna tabela wygranych Loterii Klasowej

Faszyści hiszpańscy i Gestapo maczali palce w zamachach paryskich

Paryż, 22. 9. (A) Przygnębiające wrażenie wywarły rewelacje francuskiej policji śledczej, całkiem otwarcie oskarżające pewne osobistość hiszpańskie o dokonanie zamachów bombowych i aktów terrorystycznych na terytorium Francji. Dotychczas tylko „Humanité“ oskarżała „faszystów“, obecnie „Petit Parisien“, „Paris Soir“ i inne dzienniki wskazują na nacjonalistów hiszpańskich jako na bezpośrednich sprawców strasznego spisku przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu we Francji.

Dziennik prawicowy „L'Epoque“ pisze, że można żywić szczerą sympatię dla Hiszpanii gen. Franco, a równocześnie potępiać z całym oburzeniem

zbrodnicze czyny pewnych awanturników należących do hiszpańskiego obozu powstańczego.

W opalach znajduje się mjr. Troncoso gubernator wojenny Irunu, który przekroczył wczoraj granicę francuską aby domagać się kategorycznie uwolnienia jednego ze swych współpracowników, schwytanego na gorącym uczynku podczas próby uprowadzenia łodzi podwodnej w porcie Brest. Ponieważ mjr. Troncoso aż trzykrotnie przekraczał granicę francuską i oświadczył, że bierze na siebie całko-

witą odpowiedzialność za incydent w porcie Brest, policja poczęła go badać także w sprawie zamachów bombowych dokonanych w rozmaitych miejscowościach we Francji od kwietnia r. Badania te trwają prawie bez przerwy od dnia wczorajszego, a

mjr Troncoso został aresztowany i umieszczony w więzieniu w Bayonne.

Jeden ze skrajnie lewicowych dzienników paryskich zapewnia, że rząd francuski jest już w posiadaniu niezbitych dowodów o tym, że

zamachy bombowe na ulicach Pressbourg i Boissiere zostały uplanowane

w jednej z ambasad cudzoziemskich w Paryżu.

Tenże dziennik twierdzi, że terroryści hiszpańscy działali

w porozumieniu z Gestapo

i że założyli laboratorium do fabrykowania bomb, do którego sprowadzili specjalnego inżyniera chemika, niejakiego Bauera.

Łamigłówka dla prawników...

Paryż, 22. 9. (A) „Le Matin“ zwraca uwagę na to, iż napad na hiszpańską rządową łódź podwodną w porcie Brest wysuwa ciekawe zagadnienie natury prawnej. Określenie wojenne korzystają bowiem w myśl zasad prawa międzynarodowego z przywileju eksterytorialności podczas swego pobytu w portach zagranicznych. Z tego też powodu napad na łódź podwodną nastąpił właściwie na terytorium obcym. Z drugiej strony jednak zamach rozpoczął się na terytorium francuskim. W sferach prawnych zadają ró-

wnież pytanie, czy zamach ten z punktu widzenia prawnego ma charakter aktu wojennego, popełnionego na terytorium francuskim. Duże zainteresowanie budzi jeszcze jedna kwestia prawna, a mianowicie to, czy kapitan łodzi podwodnej „C 2“ był w porozumieniu z napastnikami, jak to zapewniają niektóre dzienniki, gdyż w tym wypadku akt agresji rozpocząłby się dopiero z chwilą stawiania oporu przez pełniącego straż marynarską, który działałby jednak wbrew instrukcjom swego przełożonego.

Wielki dług cywilizacji zachodniej wobec Żydów

Przedstawiciel Norwegii w Lidze Narodów wobec deklaracji Balfoura

Genewa, 22. 9. Jak już donieśliśmy, na wczorajszym posiedzeniu szóstej komisji Zgromadzenia Ligi Narodów, odbytej pod przewodnictwem delegata Kolumbii Santasa dyskutowano nad kwestią krajów mandatowych. Cała dyskusja poświęcona była rozpatrzeniu problemu palestyńskiego.

Po zebraniu na wniosek komisji wybrano sprawozdawcę w kwestiach mandatowych dla Zgromadzenia Ligi Narodów delegata Holandii.

Na zebraniu zabrał głos przedstawiciel Norwegii Lange, który — jak już krótko pisaliśmy w części dzisiejszego nakładu porannego — referuje prace i opinie Komisji Mandatowej w kwestii palestyńskiej. Min. Lange wyczerpująco omawiał raport Komisji Królewskiej i Komisji Mandatowej oraz stanowisko rządu angielskiego i w wywodach swoich oświadczył m. in.:

Rozważając problem palestyński, należy brać pod uwagę następujące czynniki. Z jednej strony interes Arabów w Palestynie i świata arabskiego, a z drugiej strony interesy Żydów w Palestynie i w ogóle świata żydowskiego. Pamiętać należy, że

kwestia palestyńska nie jest tylko sprawą dwu narodów, ale także sprawą dwu cywilizacji: z jednej strony cywilizacji arabskiej, a więc cywilizacji narodu koczowniczego, a z drugiej strony żydowskiej, a więc cywilizacji świata zachodniego. Min Lange omawia olbrzymią rolę jaką Żydzi odegrali w rozwoju i wzroście cywilizacji zachodniej stwierdzając, że Zachód ma wobec Żydów do wyrównania wielki dług i zobowiązania. Udzielono dwu przyrzeczeń, jednego Arabom w postaci niepodległości państwowej, która to obietnica została w dużej mierze wykonana, a z drugiej strony istnieje przyrzeczenie dane Żydom w postaci deklaracji Balfoura, która stanowi formalne zobowiązanie wobec narodu żydowskiego.

Liga Narodów już miała możliwość niejednokrotnie wyrażenia swojej satysfakcji z powodu pięknego dzieła rozwoju dokonanego przez Żydów w żydowskiej siedzibie narodowej.

Granice jednak, które proponuje się dla państwa żydowskiego są zbyt małe, aby mogły zaspokoić obecne potrzeby emigracji żydowskiej. Pamiętać należy, że Żydom przyrzeczono także Transjordanie jako teren dla emigracji żydowskiej.

Czyż nie jest możliwe, zapytuje minister Lange, aby do terenu projektowanego Państwa Żydowskiego włączono także trójkąt między Morzem Martwym, Akabą a Morzem Śródziemnym? (Negew — Przyp. Red.) Kraj ten jest właściwie obszarem pustynnym, zamieszkałym przez niewielką ludność. Kraj ten ma jednak wielkie możliwości dla rozwoju kolonizacyjnego. W tym trójkącie mieszka kilka zaledwie szczepów arabskich, które nietrudno będzie

przesiedlić do innego miejsca. Należy bowiem uważać za pewnik, że Żydzi stworzą na ten cel odpowiednie środki.

Żydzi wykazali prawdziwy geniusz kolonizacyjny w tej części Palestyny, którą już dotychczas skolonizowali.

Minister Lange omawia z kolei pośrednio kwestię przyszłych granic Państwa Żydowskiego z punktu widzenia strategicznego i zaznacza, że w myśl projektu podziału Palestyny, część kraju tego przyznanego Arabom, znajdzie się na obszarach górzystych, zaś obszar przyznany Żydom, u podnóża tych gór. Zdaniem mówcy, stwarza to niepewną sytuację i należy rozważyć, aby znaleźć lepsze wyjście. Omawiając sprawę kurytarza, brytyjskiego minister Lange oświadcza, że słuszne jest, że „miejsca święte“ znajdują się pod ochroną mandatu brytyjskiego, ale

dlaczego pyta minister, musi się znaleźć pod mandatem angielskim także nowa Jerozolima, zamieszkała przez 75 tysięcy Żydów, gdzie znajduje się uniwersytet hebrajski i wiele innych instytucji żydowskich.

Min. Lange uważa, że

nowa Jerozolima winna być włączona do terytorium Państwa Żydowskiego.

W konkluzji wyraża opinię, że rząd brytyjski niewątpliwie znajdzie odpowiednie rozwiązanie tego problemu.

Kto towarzyszy Mussoliniemu w 5-dniowej podróży do Niemiec

Rzym 22. 9. (K) Ogłoszono tu następujący komunikat: Dnia 24 września Mussolini wyjedzie do Niemiec, gdzie, tak jak już ogłoszono, uda się z wizytą urzędową na zaproszenie fűhrera, kanclerza Rzeszy. Mussoliniemu towarzyszyć będą: minister spraw zagranicznych hr. Ciano, sekretarz generalny partii i minister stanu Starace, minister kultury ludowej Alfieri, sekretarz osobisty Sebastiani oraz urzędnicy gabinetu i sekretariatu osobistego.

Po jednodniowym pobycie w Monachium Mussolini odjedzie do Meklemburgii, gdzie przez jeden dzień obecny będzie na końco-

wej fazie manewrów niemieckich sił zbrojnych, stamtąd uda się do Berlina, aby zatrzymać się w Stolicy aż do 29 września.

Paryż 22. 9. (A) „Le Petit Bleu“ donosi iż podróż dr. Schachta do Genui pozostawać ma w związku z zamiarami rządu niemieckiego uczynienia zamówień w stoczniach włoskich, które obecnie, po spuszczeniu na morze w Trieście i Genui dwóch krążowników o pojemności 35 tys. ton, byłyby skazane w znacznej mierze na bezczynność. Pogłoski te zdają się potwierdzać fakt, iż intensywne zbrojenia Rzeszy przekraczają obecną zdolność produkcyjną stoczni niemieckich.

Zapowiedź energicznego zwalczania ekscesów ulicznych w Warszawie

Warszawa, 22. 9. (A) „Jak zapowiadaliśmy w dzisiejszym porannym „Nowym Dzienniku“, został dziś ogłoszony następujący komunikat urzędowy: „W ostatnich czasach władze policyjne stwierdziły dość dużo wypadków zakłócenia spokoju i porządku publicznego na ulicach miasta Warszawy, zwłaszcza zaś wypadków poturbowania przechodniów i tłuczenia szyb. Stwierdzono przy tym, że najczęściej godne pożałowania zajścia zostały spowodowane przez grupę nieodpowiedzialnych wyrostków. W związku z tym komisarz rządu na miasto stołeczne Warszawę wydał podległym sobie organom zarządzenie ścigania tego rodzaju wykroczeń z całą bezwzględnością i surowością prawa. Winni wypadków zakłócenia spokoju,

porządku i bezpieczeństwa publicznego, będą bezzwłocznie zatrzymywani, a następnie zostaną surowo ukarani za tego rodzaju wybryki. W wypadkach schwymania nieletnich na gorącym uczynku, bicia przechodniów lub tłuczenia szyb z taką samą surowością prawa będą pociągani do odpowiedzialności ich rodzice, lub opiekunowie“.

Ludność żydowska Warszawy przyjęła komunikat ten z wielkim zadowoleniem, zwłaszcza, że na ulicach miasta od dziś rana ukazały się wzmocnione patrole policji pieszej, konnej i rowerowej.

Cała dzisiejsza poranna prasa żydowska ogłasza na czołowych miejscach następujące oświadczenie: „Z przyczyn od nas niezależnych

nie możemy na razie zamieszczać wiadomości o zajściach, jakie ostatnio miały miejsce w Warszawie i na prowincji.

Warszawa bez koszernego mięsa

Warszawa, 22. 9. (A) Dziś w nocy wybuchł w rzeźni miejskiej w Warszawie strajk wszystkich robotników, zatrudnionych w dziale uboju bydła i innych działach. Wobec tego, że przez 2 dni świąt w Warszawie nie było uboju rytualnego, który miał być wznowiony wczoraj wieczorem, do czego z powodu strajku nie doszło, w Warszawie w ogóle nie ma koszernego mięsa.

Techniczne przygotowania lotu do granic stratosfery

W związku z przygotowywanym na koniec bieżącego miesiąca lotem do granicy stratosfery, podajemy garść szczegółów, dotyczących organizacji lotu.

Przygotowanie balonu do startu wymaga szeregu prac wstępnych i współpracy wielu ludzi. Specjalna komisja bada wytrzymałość powłoki balonu i wtedy dopiero kwalifikuje go do lotu.

Balon o pojemności ok. 2200 m sześciennych zostaje napełniony wodorem. Napełnienie odbywa się tylko do połowy. Wodór zostaje dostarczony do hangaru, gdzie odbywa się napełnianie pod ciśnieniem. Ze względu na olbrzymią siłę wybuchową wodoru napełnianie wymaga wyjątkowej ostrożności.

Przed samym startem do powłoki balonu za pomocą siatki sznurowej przymocowuje się kosz. Wyekwipowanie kosza, poza dwiema ławeczkami dla lotników i pólceki na przyrządy naukowe, obejmuje jeszcze niezbędne w locie aparaty do mierzenia ciśnienia, wysokości, temperatury i szybkości wznoszenia się i opadania. Ze względu na ciężkie warunki lotu, najważniejszą częścią wyposażenia kosza są aparaty tlenowe, umożliwiające lotnikom oddychanie w rozrzedzonej atmosferze. Dwie baterie butli stalowych — normalna i zapasowa — napełnionych sprężonym do 140 atmosfer suchym tlenem umieszcza się na dnie kosza. Butle połączone są rozdzielaczem, od którego odchodzą gumowe przewody do dwóch inhalatorów albo tzw. masek. Maski zakłada się na nos i usta. Tlen przed napełnieniem butli, musi być bardzo starannie wysuszony. Para wodna w tlenie zamraża w niskiej temperaturze dużych wysokości, zapycha przewody inhalatorów i powoduje katastrofę. Do dna kosza na zewnątrz przytwierdzony jest elastyczny zderzak, osłabiający uderzenie o ziemię przy lądowaniu. W charakterze niezbędnego balastu ok. 500 kg — zawieszono go w workach na zewnątrz kosza, używa się opilek żelaznych.

Start balonu wysokościowego wymaga zupełnej ciszy i bezwietrza. Wiatr na starcie, może spowodować katastrofę. Pochodzi to stąd, że balon napełniony jest wodorem tylko do połowy. Dolna część powłoki zwisa luźno. Wiatr może spotęgować potrzaskanie powłoki w chwili startu. Ostateczny termin startu, uzależniony całkowicie od pogody, wyznacza się w porozumieniu z PIM. Z chwilą ukończenia przygotowań i prac wstępnych rozpoczyna się tzw. pogotowie pogodowe. Po jednym dniu pogodnym w nocy rozpoczyna się napełnianie balonu, który na rano musi być gotowy do startu.

Personel lotu — pilot prowadzący balon i obserwator naukowy wymagają dokładnego przygotowania do wzięcia udziału w locie. Pomimo użycia do oddychania masek tlenowych, wysokość, niskie ciśnienie i niska temperatura, nadmiar ultrafioletu w promie-

niach słońca, inny stopień jonizacji powietrza wpływają bardzo ujemnie i destrukcyjnie na normalne i sprawne funkcjonowanie organizmu ludzkiego. Osłabiają w znacznym stopniu sprawność władz umysłowych i fizycznych. Nie każdy organizm ludzki nadaje się do znoszenia takich warunków i do pracy w takich warunkach. Dopiero po pomysłnym przejściu przez szereg prób, może na wzięcie udziału w locie.

Ze względu na niską temperaturę dużych wysokości (do —60 st.) strój lotników rów-

niez musi być odpowiedni. Specjalnego zabezpieczenia wymagają nogi, które przez cały czas pozostają w cieniu. Poza kilkanaście parami grubych skarpetek owija się nogi warstwą papieru i wkłada grube futrzane buty. Przy pracy w czasie lotu, szczególnie przy subtelnych w użyciu aparatów naukowych, ręce nie zawsze mogą być w rękawiczkach. Grzeje się je wtedy na słońcu, albo też specjalnymi grzejnikami chemicznymi.

Przed samym startem obowiązuje również odpowiednia dieta, oraz wymagany jest dobry sen i zupełny wypoczynek. Lotnik musi być w dobrej formie, zachować pełnię władz umysłowych i fizycznych. Dopiero w tych warunkach załoga balonu może sprawnie i odpowiedzialnie wykonać powierzone jej zadanie.

B.komendant obozu w Berezie otrzymuje kondolencje z powodu śmierci, chociaż żyje

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 9. (A) Kilka dni temu prasa stołeczna przyniosła wiadomość, że w Gnieźnie zmarł podinspektor policji Bolesław Graefner, pierwszy komendant obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Obecnie okazuje się jednak, że była to omyłka, gdyż Bolesław Graefner znajduje się w Łucku, gdzie prowadzi sklep spo-

żywczo - kolonialny przy ul. Jagiellońskiej 66. Graefner otrzymuje obecnie z całego kraju listy i depesze kondolencyjne. Faktycznie w Wiedniu zmarł jego krewny o tym samym nazwisku, który jednak z obozem koncentracyjnym w Berezie Kartuskiej nic nie miał wspólnego.

Znowu „nieznany samolot“ zaatakował brytyjski statek pasażerski

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Tanger 22. 9. (R) Statek pasażerski „Koutoubia“ należący do towarzystwa Paquet, idący z Korsyki do Casablanczy z 700 pasażerami, zaatakowany został wczoraj około godziny 18-tej przez samolot nieznanej pochodzenia. Statek znajdował się wówczas na południe od Balearów. Żadna z bomb, zrzuco-

nych z samolotu, nie trafiła. Na wezwania wysłane przez radio, przybyły okręty wojenne brytyjskie, które znajdowały się w odległości 8 mil od miejsca ataku. Samolot zdołał się oddalić. „Koutoubia“ dalszą drogę odbywa pod eskortą okrętów wojennych.

Najwyżsi dostojnicy republiki sowieckiej -- burżuazyjnymi nacionalistami i wrogami ludu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Moskwa, 22. 9. (R) „Prawda“ donosi z Małma-Ata, stolicy Kazachstanu, iż najważniejsze stanowiska w republice obsadzone są przez nacionalistów kazachskich. Przewodniczący centralnego komitetu wykonawczego Kazachstanu (stanowisko, odpowiadające prezydentowi republiki) Kulumbetow, sekretarz obwodowego

komitetu partyjnego w Małma-Ata Sadwakasow, prokurator republiki Eskarajew, sekretarz krajowego komitetu partyjnego Mirzojan oraz wiele innych osobistości, zajmujących wybitne stanowiska, okazało się według „Prawdy“ burżuazyjnymi nacionalistami i wrogami ludu kazachskiego.

„Przepraszam, że żyję“

Po Urke-Nachalniku i Sergiuszu Piaseckim

Pod tym sensacyjnym i niecodziennym tytułem ukaże się już za niedługo ciekawa książka b. nadkomisarza policji państwowej Włodzimierza Wiskowskiego, który z racji popełnionych afer kryminalnych, dostał się za kratki więzienia, odsiadując 5-letni wyrok sądowy. Będą to pamiątki z więzienia, widziane tym razem oczyma b. oficera policji Po Urke-Nachalniku i Sergiuszu Piaseckim, będzie to już trzeci autor, który na tle przeżyć i rozmyślań w czasie odsiadki kary więziennej, chwycił za pióro, aby dać społeczeństwu obraz życia pewnej kategorii wykończonych, często bez własnej winy, ludzi. Przeszłość Włodzimierza Wiskowskiego, autora wyżej wspomnianej książki, w niczym nie wróżyła późniejszego wykończenia moralnego autora. Posłuchajmy co o sobie mówi sam Wiskowski: „Na moim koncie rozrachunku figuruje nie tylko 5 lat więzienia. Zapłaciłem wiele więcej. Poznałem sobie po raz pierwszy i ostatni powiedzieć to publicznie. W 1904 roku, kończąc rok dwudziesty mego życia, wstąpiłem do PPS. Od września 1905 do czerwca 1906 pracowałem jako nielegalny agitator w Kongresówce, a w ostatnich miesiącach prowadząc jeden z okręgów organizacji. W czerwcu 1906 zostałem aresztowany przez władze moskiewskie i przebyłem pół roku w więzieniu, z czego 14 dni i nocy w pojedynczej celi, oczekując powieszenia w drodze administracyjnej, uroczyste mi przyobiecane. Potem zostałem wygnany na daleką północ Rosji, a po dwóch latach — bezterminowo za granicę. W Zurychu, przez 6 lat prowadziłem sekcję PPS „Filarecję“ miejscową i założyłem Zw. Strzelecki. Byłem jednym z delegatów na Bazylię. W roku 1914 na rozkaz Marszałka Piłsudskiego zorganizowałem oddział ze 117 strzelców i przywiozłem do Krakowa we wrześniu, za co zostałem skazany w Szwajcarii zaocznie, za naruszenie neutralności na 1 i pół roku więzienia. W 1914—15 byłem komisarzem kwaterunkowym Legionów, w 1916—1919 kierownikiem legionowego biura prasowego w Warszawie. W r. 1919—20 podinspektorem policji i kierownikiem policji politycznej. Wtedy odsunąłem się od PPS. W r. 1923—26 byłem nadkomisarzem PP, i kierownikiem oddziału do walki ze spekulacją walutową. W roku 1928—30 instruktorem korporacji przemysłowych w woj. poleskim. Nie mam ani jednego dnia z 26 lat ideowej pracy zaliczonego do emerytury. Należę więc do grona tych, co oddawszy jaką usługę Ojczyźnie w niewoli — do wolnej nie biegli z rachunkiem. Teraz — kończy autor swą spowiedź — gdy 5 lat przeżytych na dnie nędzy ludzkiej dały mi wiedzę specjalną — chcę wam mówić o braciach moich za kratką, chcę już do końca dni moich im służyć pracą w szeregach Patronatu. To jest ostatnie moje miejsce w życiu. Przeczytajcie i jeśli drgną wasze serca litością dla ludzi za kratką — będzie to dla mnie największą nagrodą. Będzie to pierwsza pozycja w nowym życiu mego rachunku. Przestane ludzi przepraszać — że jeszcze żyję“.

Tyle autor. Sama książka ukaże się wkrótce nakładem Przeworskiego. Tom będzie liczył przeszło 450 stron bitego druku. (Pil.)

TO I OWO

Najdłuższe linie kolejowe

Do najdłuższych linii kolejowych należy zaliczyć w Europie linię Paryż—Stambul, która mierzy 3103 km; dystans ten przebywa Orient Express w ciągu 58 godzin i 7 minut, w Stanach Zjedn. najdłuższą linią kolejową jest dystans Montreal—Vancouver, liczący 4174 km, który ekspres Canadian—Pacific, przebiega w ciągu 87 godzin 10 minut, w Azji taką linią jest dystans Moskwa—Władywostok, liczący 9337 km, który ekspres syberyjski przebiega w ciągu 221 g. 18 min. Orient Express biegnie z szybkością przeciętną 53 km na godzinę, Canadian—Pacific Express z szybkością 54,1 km, express syberyjski z szybkością 42,4 km. Najdłuższą linią kolejową na świecie, po której biegą pociągi z bezpośrednimi wagonami od stacji wyjściowej do stacji terminus — jest linia Kadyks—Madryt—Paryż — Berlin — Moskwa — Charchin — Pekin — Hankau. Linia ta liczy „tylko“ 15.423 km.

SZANGHAJ 1937

SZANGHAJ, we wrześniu.

Po upalnym dniu następuje duszna, mglista noc. Szanghaj położony jest na błotach i błotnista mgła, przesączwszy się przez asfalt ulic, okrywa całe miasto. Na bocznych ulicach pozabawionych całkowicie jakiegokolwiek oświetlenia, dyżurni policjanci wkładają na swoje mundury jeszcze białe aby można ich było rozróżnić w czasie mgły. Nieliczni przechodnie dziwią się też, kiedy przed nimi niespodziewanie w czasie mgły pojawia się nagle biała zjawala.

Elementy przestępcze korzystają z tych mglistych nocy dla swych występów w międzynarodowym „settlement“ i w oczekiwaniu tego na ulicach prowadzących do chińskiego miasta i do Chapey ustawia się rogatki z zagrodeniami z drutu, za którymi dyżurują policjanci, a częstokroć i oddziały wojskowe.

Szanghajscy bandyci i „mauzeryści“ słynni są na całym świecie, w Ameryce np. czasownik „szanhaic“ t. j. porwać, otrzymał prawo obywatelstwa.

Od XVI. w. począwszy świat przestępczy założył sobie gniazdo na brzegu Wampu. Tam zbierali się na narady i dla podziału zdobyczy piraci wszystkich odcieni skóry: żółci japończycy, brązowi malajczycy i biali portugalczykowie.

Anglicy zaczęli się osiedlać w Szanghaju dopiero w 1842 r., kiedy dzięki umowie otrzymali teren wielkości mili kw. dla założenia swego „settlementu“. Nieco później, na północnym brzegu rzeki Suzhou, wpadającej do Wampu otrzymali terytorium Amerykanie. Obydwie kolonie stały się w jedną, tworząc „międzynarodowe settlement“ i tylko francuska koncesja po dziś dzień ma własny zarząd.

W okresie 95 lat Szanghaj wyrósł i rozwinął się, jak żadne miasto na świecie. Teraz jego centralny punkt — „Band“ t. j. wybrzeże — składa się wyłącznie z marmurowych pałaców, w których mieszczą się banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, biura i redakcje gazet. Tu znajduje się Szanghajski Klub z barem, który sławny jest na cały Daleki Wschód. Nie ma takiego napoju na kuli ziemskiej, którego nie można by było otrzymać w szanghajskim barze — od rosyjskiej wódki do japońskiego sake i od angielskiego dżimu do monachijskiego piwa i francuskiego aperitif. Z jednej strony wybrzeże zamyka gmach francuskiego konsulatu, z drugiej gmach konsulatu brytyjskiego z ogrodem w czysto angielskim stylu.

Na północny zachód od Banku rozchodzą się wachlarzowo wszystkie główne ulice Szanghaju, wśród których najbardziej ożywioną i handlową jest Nankin-road. Tu znajdują się amerykańskie i chińskie restauracje, sklepy jedwabiu i herbaty, antykwarne, a na samym końcu, przy placu wyścigowym 2 uniwersalne chińskie magazyny Wing-on i Sinsir, które pod względem rozmiarów dorównują Louvre'owi.

Trudno sobie wyobrazić co za ruch panuje w porze handlowej na Nankin-road. Po trotuarach i jezdni płynie nieprzerwany ludzki potok. Pędzą samochody, ciągną wolno riksy i w oknach sklepów grzmi nieprawdopodobnie dzika muzyka. W Szanghaju jest obyczaj — jeśli jakikolwiek sklep urządza wyprzedaż, to dla przyciągnięcia publiczności wynajmuje się orkiestrę, która nie tyle gra, ile hałasuje. Trudno sobie wyobrazić tę kakafonię, kiedy wyprze-

daż odbywa się jednocześnie w dwóch lub trzech blisko siebie położonych magazynach! Dla pełnego obrazu trzeba jeszcze dodać, że nad każdym sklepem wiszą olbrzymie płóciennoszyldy, dziwacznie przystrojone hieroglifami.

Po przejściu przez żelazny most na Suzhou znajdziemy się w dawnej amerykańskiej koncesji. Tu, na wybrzeżu, mamy cały szereg wielkich gmachów z ogrodami. To konsulaty: sowiecki, amerykański, niemiecki, japoński i inne. A za nimi wzdłuż rzeki — składy towarowe, fabryki, przedsiębiorstwa, przystanie wielkich okrętowych kompanii. Anglicy, Japończycy i Amerykanie włożyli tu dużo milionów. Vis à vis konsulatów, na przeciwległej stronie ulicy, hotel Astor-House, jeden z największych szanghajskich hotelów, lecz nie najbardziej wykwintny, albowiem pod wielu względami ustępuje Majestic'owi, który położony jest we wschodnim parku.

Dalej w kierunku Chapey ciągnie się niekończący się labirynt ulic, przeważnie z chińskimi sklepami. W tej części mieszkają Japończycy i Rosjanie. Ta dzielnica zlewa się niewidocznie z Chapey, chińskim przedmieściem, gdzie znajduje się dworzec kolejowy, wielokrotnie bombardowany przez chińską i japońską artylerię. Najpiękniejszym gmachem w tej części miasta jest poczta prowadzona przez Anglików.

Jest to drapacz chmur najnowszej architektury ze wszystkimi technicznymi ulepszeniami. Poczta szanghajska pracuje bez zarzutu. Absolutnie nie chiński charakter nosi francuska koncesja, znajdująca się w południowej części Szanghaju. Nie ma tu gwaru międzynarodowego settlementu. Ulice są szersze, przecinają jedna drugą pod kątem prostym. Najgłośniejsza — Avenue Jeoffre — prosiuteńka jak strzała, ciągnie się na przestrzeni pięciu km., przy czym główna jej część zamieszkała jest przez Rosjan, którzy obrali francuską koncesję swoją rezydencją. Sklepy, kawiarnie, mleczarnie, restauracje — wszystko rosyjskie. Chińczycy albo zamieniają pieniądze albo handlują papierosami. Francuzów, zamieszkujących koncesję, jest powyżej 2000 ludzi podczas gdy Rosjan samych zarejestrowanych jest ponad 10 tys.

Cała koncesja wypełniona jest willami bogatych ludzi. Chińscy bankierzy, działacze polityczni mają tu swe domy. Liczne domy otoczone są wspaniałymi ogrodami, a ogród Sassoon, jednego z największych magnatów tu-tejszych, ciągnie się na przestrzeni całego km. Specjalista Chińczyk przychodzi każdego ranka wyławiać żmije. Tuż przy avenue Jeoffre znajduje się francuski park i gimnazjum, jest to miejsce spacerów ludności. Tu 14 lipca urządza się zabawy ludowe. Szanghajskie parki: francuski i Han-kin, znajdujący się na drugim krańcu miasta, to jedyne miejsca odpoczynkowe. W jednym z nich w letnie wieczory urządza się symfoniczne koncerty. W sierpniowe wieczory na polance parkowej, otoczonej stuletnimi drzewami rozstawia się składane krzeselka. Na estradzie mieści się orkiestra. Na gałęziach drzew rozwieszono są lampiony, w powietrzu pełno robaczek świętojańskich, a ponad wszystkimi aksamitne niebo usiane gwiazdami. To koncerty, to jedna z najbardziej czarujących rozrywek miasta.

Obecnie, muzykę zamienił huk armat i świst bomb. P. N.

Najstarszy samolot komunikacyjny

Choć komunikacja lotnicza jest najmłodszą gałęzią komunikacji i w ogóle, liczy ona już w swoich szeregach „antyki“, które spoczywają w muzeach, aczkolwiek mają zaledwie kilkanaście lat. Najstarszym samolotem komunikacyjnym jest aeroplan niemiecki z r. 1918 uruchomiony przez Lufthansę pod cyfrą D—1. Drugi z kolei najstarszy samolot jest również niemiecki i datuje się z r. 1919. Obecnie należy on do posiadacza prywatnego i funkcjonuje jeszcze. Trzecim z kolei najstarszym samolotem, jest hydroplan, należący do towarzystwa „Pacific—Airways, który odbywa loty na liniach komunikacyjnych w Kanadzie.

Młodociany olbrzym

W jednej z osad pod Stambułem budzi sensację czteroletni chłopiec, syn rolnika Achmeda Halilla. Cudowne to dziecko waży już teraz 65 kg, a wzrost jego odpowiada wzrostowi dorosłego człowieka. W szóstym miesiącu życia dziecko zaczęło rosnąć i rozwijać się fizycznie z niesłychaną szybkością co wzbudziło kolosalne zdumienie wśród mieszkańców osady, którzy odpowiedzieli tłumnie dom Halilla podziwiając wielkoluda dopiero co wyrosłego z kołyski. Obecnie czteroletni wielkolud pozostaje pod obserwacją komisji lekarskiej. Pomimo swego wzrostu chłopiec nie różni się umysłowo od swoich rówieśników i chętnie spędza z nimi czas na grze i zabawie.

ZOLA W NOWYM JORKU

Wspaniała kreacja filmowa Pawła Muni



NOWY JORK, we wrześniu.

Oto stoi pośrodku nas, przemawia swoim dobrotliwym głosem, poprawia sobie binokle, obлизuje wargi, — wielki poeta, wieczny obywatel, spadkobierca rewolucji i walczy o prawdę, o aferę Dreyfusa wszystkich czasów... Paweł Muni gra jego rolę; ale to jest zbyt błahe określenie; nie gra go, jest nim w pełni. Film nosi nazwę „Życie Emila Zoli” i doczekał się prapremiery w tropikalny wieczór na Broadway'u. Panie w wieczorowych toaletach i panowie w smokingach nie mogli się oprzeć pokusie: bili burzliwe brawa; wszyscy byli porwani i zachwyceni.

Jak wyglądają dzisiaj wspomnienia z tego (nakręconego chyba przed tysiącem lat) filmu niemieckiego p. t. „Sprawa Dreyfusa”? Zbladła ocieźniała postać Zoli, kreowana przez dawno już zglaższaltowanego aktora George. Paweł Muni jest pierwszym i prawdopodobnie ostatnim interpretatorem postaci Zoli. Lepszy istnieć nie może. Reżyserem jest Dieterle. Heinz Herald i Herzog napisali scenariusz. Warner Brothers nakręcił film. Dieterle już w „Pasteurze” z Pawłem Muni dał wspaniałą próbkę swego talentu, tutaj daje wszystko, co może.

Coprawda prywatne życie Zoli zostało w wielu miejscach z rozmachem zmienione, np. jesienna miłość pisarza, Jeanne Rozerot, w ogóle się w filmie nie pojawia. Ale idea, niepowstrzymany marsz prawdy, jest konsekwentnie przeprowadzona; i wszystkie sceny przewodów sądowych, które aż do znudzenia znamy z filmów amerykańskich, trzeba zapomnieć, gdy tutaj Zola — Muni głosi prawdę i żąda, przeciwstawiając się wszystkim reakcyjnym klikom.

Jego „j'accuse” rodzi się po raz drugi, jego drwiące pytanie: „Co, ja miałem obrazić armię... przecież ona jest narodem francuskim?” — dociera do wszystkich serc i porusza je, wstrząsa nimi. Gdy w sali sądowej ktoś woła: „Niech żyje armia” — natychmiast w filmie odpowiada mu inny okrzyk: „Ale nie generałowie!” i publiczność amerykańska oklaskuje tę scenę na każdym przedstawieniu.

Jak Zola ze swej nędznej mansardy, w której mieszka z Pawłem Cezannem, staje się coraz bardziej ulubionym i znienawidzonym powieściopisarzem, którego książki kupuje się po tajemnie, jak zakazane owoce; jak następnie grzoi mu, że wprost utonie w pluszu mieszczańskiego życia (ten moment został w filmie podany niemal w formie karykaturalnej) i Cezanne (doskonale grany w swej duchowej wielkości przez Sokołowa) budzi go i ostrzegawczo wzywa do pracy, mówiąc tylko cicho: „Chciałbym jedynie przypomnieć...” — to wszystko jest niezapomniane. Nie ulega wątpliwości, że w życiu Zola nigdy nie zeszedł do tego typu mieszczaństwa, jak w filmie. Ale cóż to szkodzi? Przemiana Zoli w nieubłaganego bojownika w obozie wiecznej demokracji robi dzięki temu jeszcze większe wrażenie.

Piękny jest pomysł na samym początku fil-

mu: Zola spotyka Nanę, ratuje ją z rąk policji, dowiaduje się o tragicznym życiu ładacznicy i niby boskie przebudzenie pojawia się na jego twarzy, gdy ona mu mówi: „Ale to przecież pana nic nie obchodzi...” Zola nie odpowiada, ale jego twarz urasta w oczach do jakiegoś wiecznego oblicza. Takich momentów nie pokazano dotychczas w filmie z taką subtelnością i z taką przekonującą siłą jednocześnie.

Józef Schildkraut daje postaci kapitana Dreyfusa szlachetne, męczeńskie rysy. Fakt jego żydowskiego pochodzenia jest tylko zaznaczony; nie jest to bynajmniej fałszywy wstyd; w rzeczywistości przecież walka o Dreyfusa, jak ją prowadzili Zola, Picquart i Clemenceau, nie była walką przeciwko uciskaniu jednej rasy i jednej religii, ale walką o wyzwolenie całej ludzkości z kłamstwa i nikczemności.

Sledząc bieg akcji filmu, każdy z widzów musi pomyśleć, jaki byłby dzisiaj koniec Zoli? W Niemczech niewątpliwie sąd „ludowy” skazał by go na karę śmierci, co najmniej siedziałby w czołzie koncentracyjnym, albo podzieliłby los Theodora Lessinga na emigracji... Wtedy można było jeszcze walczyć we własnym kraju, a gdy się odchodziło, to jedynie po to, aby dalej walczyć po za granicami kraju. Zola pisał wtedy, gdy uciekał: „Przysięgam, że to jest wielki ból odchodzić samotnie przez ciemną noc, widzieć znikające w oddali światła Francji, a to jedynie dlatego, że się występowało o honor kraju, w imię godności tego kraju, jako praworządnego państwa, wśród narodów świata”. Zola naszych czasów, Henryk Mann, nie może nadal zamieszczać

swoich artykułów i pamfletów pod własnym nazwiskiem w pismach swej ojczyzny... musi czekać.

Zola mógł po krótkim czasie powrócić do domu, prawda zwyciężyła, Dreyfus został ułaskawiony; coprawda uniewinniono go dopiero podczas nowej rozprawy sądowej w roku 1906. w cztery lata po śmierci Zoli. I gdy w filmie wypadki pomyślniej się toczą, niż w rzeczywistości — to musimy je traktować, jako symbol. Zola umiera w filmie w wigilię rehabilitacji kapitana Dreyfusa, a wielki pisarz ma jeszcze raz wspaniałą wizję przyszłości; Paweł Muni pokazuje to z niedosięgniętą prostotą i skromnością. Nie przemawia do nas genialny pisarz, a jedynie „obywatel Emil” pełen ducha bojowego i miłości ludzi, powiada: „Strach pomyśleć... że w tej minucie dzieci wszędzie śpią spokojnie... tylko po to, aby potem w potyczce wojennej postradać życie...” To są ostatnie słowa Zoli — Muni'ego, śmiertelny wiew wdiera się do pokoju, dusząc powoli piszącego, tworzącego Emila Zolę.

Ten film jest czymś więcej, niż obrazem kinowym; kunszt Muni'ego, który aż do niedawna można było podziwiać tylko w żydowskim teatrze w Nowym Jorku, wyrósł na miarę tytana. Widzieliśmy go, jako chińczyka w „Ziemni błogosławionej”, widzieliśmy go, jako bohatera podniecającego filmu Fritza Langa, poświęconego walce z lynchem. Obecnie jest jedynym w swoim rodzaju Zolą, wiecznym, symbolicznym bojownikiem...

Motto do tego filmu stanowić powinny słowa Zoli, które wypowiadają wszystko, co temu filmowi nadaje nieprzemijające znaczenie:

„Tak jest, krzyk o litość, krzyk o sprawiedliwość — oto wszystko, czego pragnę. Ale jeśli ziemia pod naszymi stopami nadal rozstępować się będzie, jeśli grożące niebezpieczeństwo rzeczywiście wybuchnie, to dlatego, że nie słuchano i nie słyszano tych krzyków”.

JOE GASSNER

KĄCIK RADIOWY

Jak nadawany jest dziennik w Genewie

Szwajcarski dziennik radiowy Radio Geneve — zw. „Micro-Magazine”, układany jest i nadawany w zupełnie specjalny sposób. Aby uniknąć monotonii, grożącej audycjom mówionym, dużym staraniem otoczona jest sprawa wypowiedzenia dziennika. Najprzód zwykły speaker wygłasza zapowiedź następnie daje się słyszeć specjalny dzwonek, po czym inny speaker wygłasza kronikę, na tle muzyki lub specjalnego akustycznego tła, dostosowanego do treści wiadomości. Inny dzwonek służy do zakończenia audycji. Micro Magazine posiada bardzo dużą liczbę rubryk, z których każda interesować może inne osoby. Dziennik podzielono na 6 rubryk nadawanych w dokładnych odstępach czasu w ciągu 35 minut; każdą rubrykę wygłasza inna osoba. Czas jest jak najdokładniej wystopierowany, tak, że radiosłuchacz wie, że z góry o jakiej porze dany temat jest omawiany.

Speakerzy są bardzo starannie dobierani, aby nie czytali monotonna tekstów, lecz umieli je sugestywnie wypowiadać.

W każdy poniedziałek „Micro Magazine” rozpoczyna się reportażem aktualnym, nagrany przez sprawozdawców, jeżdżących wozem transmisyjnym. Jest to 10-minutowy rodzaj filmu aktualnego przetransportowanego na mikrofon.

W każdy wtorek nadawana jest kronika „A travers la Suisse” obejmująca główne wydarzenia życia szwajcarskiego.

W piątki „Micro Magazine” zaczyna się przegląd międzynarodowej sytuacji politycznej w redakcji wybitnych specjalistów, którzy obiektywnie i dostępnie oświetlają wydarzenia polityczne.

Wiadomości z ważniejszych stolic Europy przekazywane są redakcji dziennika przez specjalnych korespondentów „Radio Geneve”, którzy jednocześnie podają ważniejsze wydarzenia wśród kolonii szwajcarskiej w danych krajach. Od korespondentów wymagana jest bezstronność oraz podawanie wiadomości w sposób barwny i żywy, oddający nastrój życia odnośnej stolicy.

Rubryka „Za kulisami literatury” obejmuje wiadomości z życia literackiego zarówno w kraju, jak

i zagranicą. Zaś „Echa ze sceny i ekranu” podają wiadomości dotyczące teatru i filmu w sposób barwny i urozmaicony. Podobnie podawane są wiadomości aktualne z dziedziny życia naukowego i muzycznego.

W krótkim skeczu w formie dialogu, dyskutowane są raz w tygodniu różne aktualne problemy.

Inną inowacją jest „Karykatura mówiona” — jest to pięciominutowy przegląd najlepszych humorystycznych rysunków europejskich i amerykańskich. Karykaturzysta opisuje każdy rysunek, dodając od siebie kilka słów objaśnienia.

Nie zapomniano również o sporcie. Mówi się o nim co tydzień, a piłka nożna posiada swoją własną rubrykę w piątek każdego tygodnia.

Dla większego urozmaicenia, co dwa tygodnie w ramach „Micro Magazine” nadawane są krótkie opowiadania, wygłaszane przez autorów. Również i wywiady włączane są do tych audycji.

Jeszcze jedną inowacją są „kroniki momentalne” które układane są w ten sposób, że na oczątku wygłaszania dziennika (co drugą środę) radiosłuchacz może się prosić o telefoniczne podawanie wiadomości redaktorowi, który 10 minut później wygłasza przed mikrofonem kronikę z dowolnie ułożonych i fantazyjnie powiązanych wydarzeń i tematów podanych przez radiosłuchaczy. Wreszcie każdy „Micro-Magazine” kończy się anegdotą lub wesołym żartem, by pozostawić słuchaczy w pogodnym nastrój.

STEPHENS GRAĆ BĘDZIE DLA FILMÓW.

Amerykańska mistrzyni olimpijska i rekordzistka świata, Helena Stephens zawarła kontrakt z amerykańską wytwórnią filmową, na zasadzie którego nagrywać będzie filmy lekkoatletyczne o charakterze instruktywnym. Kontrakt ten pozbawia świetną lekkoatletkę praw amatorskich.

Na podobnych warunkach przeszli do filmu dwaj znani lekkoatleci amerykańscy Glenn Hardin i Glenn Morris.

TABELA LOTERII

z dnia 21 września

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na Nr Nr

50134
Zł. 75.000 na nr 16011
Zł. 50.000 na nr. 107021
Zł. 15.000 na nr.: 121588 129365
Zł. 10.000 na nr.: 123510 180705
Zł. 5.000 na nr.: 22552 48762 77849 77859

19473
Zł. 2.000 na nr.: 22466 30889 31839 33128
33427 56916 70024 70430 78841 93293 114016
122100 122641 128637 132047 158067 174116
183754 194885 194723

Zł. 1.000 na nr.: 4052 6198 18676 21524 28141
36267 39472 55549 61312 73383 73645 74331 74969
79362 88920 89913 90973 96238 100620 101257
104716 104754 103177 117604 119445 126989 151511
155215 170210 175550 180051 191420 193748

Wygrane po 200 zł

10 233 96 306 491 668 94 945 1005 110
303 27 62 495 526 40 780 854 947 2152 230
41 464 87 525 69 98 725 59 880 3029 203
362 485 513 764 68 4071 186 336 446 557
726 5011 34 248 361 696 919 6147 287 362
481 587 89 630 83 7043 126 94 212 43 471
790 94 805 8111 81 220 33 378 908 9001
171 227 303 496 594 766 977 94
10002 3 19 153 76 95 259 338 64 485 569
808 11081 228 16 33 62 640 807 80 911
12036 108 59 252 73 435 507 36 83 674 76
900 95 13117 92 419 14109 20 213 71 356
426 601 12 820 33 900 15015 195 228 329
56 66 506 20 855 16031 190 264 96 338 79
666 843 17098 163 381 413 632 80 18097
2253 340 88 488 510 50 76 77 757 841 59 914
19030 84 92 164 220 603 709
20085 185 201 76 704 907 9 21061 85
351 410 641 87 775 22427 664 96 896 972
95 23177 231 390 518 643 754 969 24074
1364 77 345 72 473 519 640 42 791 822 30
928 25108 40 231 303 44 63 446 76 858
26031 300 90 422 519 43 92 67 936 27127
64 287 369 445 93 544 638 28110 96 271 95
309 20 22 406 86 744 98 879 29194 344 483
912 56 77 934

30064 84 106 29 56 212 13 397 492 694
784 882 31288 545 83 631 721 919 21 51
32156 289 311 46 79 537 704 35 33122
225 52 89 95 425 90 722 34004 66 133 478
528 634 69 951 35129 50 214 484 85 36019
154 236 305 55 96 408 72 431 33 612 784
821 69 920 37002 85 91 158 645 892 940 82
38026 125 67 73 294 301 404 560 629 45 830
913 33 39140 337 452 635 42 754 90 57 92
40158 288 358 405 560 7288 41174 629 769
810 977 95 42135 79 360 547 654 55 924 54
43028 94 389 462 74 535 44029 175 229 328
645 718 84 852 982 45108 32 62 658 763 867
90 928 46034 146 208 65 96 615 865 83 911
47140 218 43 44 51 88 329 43 720 829 98
48088 148 54 304 63 69 442 574 807 49082 115
71 205 84 55 572 821 68 911 44 45
80484 538 647 781 848 963 79 51045 47 148
800 88 96 863 912 52003 239 53 352 415 82
609 54 61 88 783 871 958 53030 50 75 195 88
239 790 810 22 950 54004 19 30 165 287 769
813 33 55022 33 220 505 884 719 35 56039 474
586 704 57036 87 105 419 576 81 833 68 915
58057 232 47 382 727 37 822 35 59001 28
179 89 268 73 333 405 21 48 61 680 791
60228 89 362 445 530 603 66 743 85 879
820 66 61295 392 448 71 555 72 833 908 62005
41 70 148 292 446 75 501 655 712 814 999
63069 183 421 73 75 652 898 64187 288 85 366
438 634 851 83 93 95 65313 65 467 520 53 618
813 936 66131 462 651 99 814 22 924 91 67273
384 591 903 93 68136 248 64 93 309 64 424 31
87 603 39 46 62 718 83 87 809 33 46 56 78
900 69113 58 345 531 702 42 643 67
70390 451 516 80 641 774 99 820 95 71159
420 615 738 918 72165 380 494 511 660 73043
98 151 83 441 509 620 742 874 74078 194 336
515 621 872 75021 265 371 403 548 655 708 23
899

76013 263 462 641 777 807 8 74 952 85
77001 166 294 318 68 447 620 716 27 96
833 94 943 78007 77 252 348 443 655 57 787
79081 141 383 427 52 77 99 774 827
80011 258 74 89 399 412 538 764 919 22
81043 198 264 401 518 23 632 946 82001
43 56 229 80 482 506 81 838 927 83212 64
432 40 524 30 700 28 75 932 84084 204 11
16 34 458 539 59 654 83 796 85155 362 411
15 578 635 835 86014 458 77 529 809 26
948 87050 164 281 309 61 473 877 90 88174
84 294 97 288 660 897 89321 53 585 87 687
903 36

90028 149 46 72 233 423 633 787 833
94 066 91016 55 114 268 413 92049 80 124
242 49 453 666 737 93110 490 616 38 839
61 77 951 81 94083 389 583 622 715 834
926 81 95016 164 309 520 96 664 775 893
930 96065 94 98 112 219 491 652 727 33
97104 85 539 794 886 917 67 98106 288
379 441 587 739 807 96 909 86 99121 541
72 644 759 842
100363 67 420 59 613 918 25 43 101031
58 144 242 86 334 64 86 991 102024 67 180
359 421 621 44 851 63 917 103029 86 325
29 553 55 632 712 805 104045 50 60 112 302
629 862 79 901 3 69 105214 336 44 741 874
981 106017 243 72 405 16 834 107011 176
359 594 634 837 108079 162 224 62 69 581
864 988 109180 326 586 610 67 78 813
110091 184 429 111090 110 311 459 570
62 224 797 112027 56 151 411 660 843
113040 45 126 292 499 509 13 35 729 36
818 54 96
114109 264 76 406 7 62 678 736 66 824 901
115029 74 163 474 569 99 755 847 959 87
116023 103 56 74 325 35 75 478 517 604
13 763 68 975 80 117126 45 366 449 566
644 92 839 60 118145 92 94 331 700 84
899 958 119041 66 466 87 754 76
120048 83 258 69 661 95 777 121152
202 70 377 673 749 74 76 122289 469 516
612 80 777 860 72 123068 224 448 55 643
87 754 875 88 124106 382 434 563 944
125002 176 86 375 432 55 515 83 601 87
816 79 126017 82 137 281 331 79 80 509
40 789 667 69 981 86 127117 217 517 45
696 849 128066 170 299 498 688 785 804
17 84 988 97 129038 159 63 99 410 562
652 59 720 949

130013 40 205 95 421 535 702 38 131067
216 51 65 355 689 885 979 132007 118
27 219 617 829 133027 141 512 54 620
716 74 807 27 134019 84 249 53 309 508
53 747 135279 437 44 64 538 627 716 81
58 136223 50 55 326 562 64 928 137146
266 359 528 54 85 652 857 81 138104 302
97 608 34 868 139149 69 97 499 548 721
39 99 957 79
140115 47 259 78 479 677 776 935 56
91 141054 480 380 86 420 616 833 965
142287 318 49 599 631 969 143141 88 540
144090 320 430 750 145160 433 579 789
91 95 97 817 48 146143 77 217 68 348
502 92 719 31 147002 96 129 78 365 430
604 701 15 925 148171 94 97 243 313 559
831 55 912 149516 630
190002 151 326 76 499 512 74 86 706 944
151102 442 85 619 45 92 803 10 54
152313 21 493 565 865 68 153199 243 456
572 89 92 614 154039 196 270 344 406 678
730 40 876 155004 14 119 47 58 204 12 602
64 752 970 78 156085 174 368 453 547 76 60
81 717 157076 150 72 201 89 537 65 72 685
708 972 93 158071 158 85 336 433 86 506
627 159049 385 948 69

160222 436 60 78 771 924 5 45 161093
150 241 584 661 871 912 162111 289 316 51
530 776 881 163215 637 924 164360 411 61
630 745 75 165023 42 77 215 359 620 59 770
870 71 166630 816 963 167000 88 204 335
95 562 84 677 717 26 801 29 366 168284 361
82 909 71 663 838 169382 518 96 653 720
170176 588 612 785 811 903 34 38 171015
53 267 73 341 79 430 525 46 648 720 23 820
70 172101 423 336 566 80 680 173002 270
329 58 454 582 640 789 825 174168 246 368
465 517 612 61 93 774 875 175089 226 489
666 75 772 880 176078 134 222 357 404 73
654 713 20 61 87 821 177011 29 121 36 268
375 88 765 841 75 953 81 178025 55 708 23
960 179141 99 296 388 401 3 58
180445 560 716 881 181055 102 365 87 88
93 584 695 720 965 76 182073 147 75 203
490 536 620 738 183094 203 96 346 97 437
549 737 97 935 184145 203 78 407 32 924
185101 690 937 43 84 186321 541 936 89
187019 108 341 974 87 188147 359 806 70 71
958 87 189063 521 80 663 788 844
190071 318 419 90 669 783 91 869 908 191191
528 37 673 737 47 54 883 192075 99 324 408
776 94 807 33 193141 85 273 638 739 881 87
194273 501 14 31 68 746 901 65

Ciągnięcie III

Wygrane po 200 zł

199 270 523 90 675 1094 117 242 99 323
425 692 783 991 2172 309 514 726 3023 49
177 95 235 465 562 739 56 76 833 4188 273
93 5143 302 421 548576 5010 30 291 411
699 713 16 35 99 824 7231 42 449 97 605
20 822 8202 93 656 811 2108 246 63 781
902

10162 531 696 942 11413 611 864 980
12169 391 786 13042 95 416 34 626 732
858 14000 272 413 529 41 15008 204 394
528 99 16034 303 34 36 509 638 17011 52
706 18053 487 19361 637

20170 269 21227 838 22788 935 23106
232 316 519 951 24414 508 668 773 955
25255 98 396 458 552 67 607 771 827 84
26068 141 445 588 889 926 27035 208 30
393 413 797 836 28021 148 29006 506 673
708 69
30110 687 31341 564 962 84 32455 33246
787 34002 309 911 35079 231 351 426 48
719 868 933 36662 711 90 37126 177 412
525 612 885 89 977 38162 76 516 24 659
769 841 939 39112 738 918

40023 81 162 559 638 41373 441 721 886
42448 65 705 43061 678 44205 32 466 45251
375 464 858 46395 498 638 851 900 47059
693 971 48045 975 49044 660
50040 53 73 548 856 51577 607 47 779
970 79 98 52032 220 539 910 53163 491
54055 630848 90 935 38 55181 765 961
56153 70 420 578 814 66 909 57907 58222
401 655 935 59638 831 938 74 96
60042 248 460 61101 393 409 575 990
62066 89 313 603 752 63054 173 307 98
456 59 515 628 786 852 87 947 64656 933
65008 167 234 392 524 926 66659 67010
226 558 652 920 68 68143 201 372 69168
304 836 38

70179 278 506 98 622 924 71005 50 72012
21 490 794 888 73032 67 120 37 639 74160
777 944 75266 82 343 97 638 893 76190
77299 496 506 13 760 880 78201 8 541 647
730 86 833 94 79209 97 671 907

80025 511 708 45 81510 78 82005 373 720
850 920 83271 439 521 920 32 87 8107
391 801 21 84 964 85037 75 158 436 741
86008 242 326 526 59 756 87308 568 669
886 88799 906 89237 87 516 80 769 808
90059 150 391 744 54 884 95 996 91075
82 94 160 409 620 747 81 887 92234 352
444 505 756 93037 94383 482 936 95242
79 98 382 466 531 727 89 933 96023 176
485 882 97 246 619 977 98221 53 60 323
720 947 99023 303 555 653 749

100385 101352 537 102849 103135 362
733 70 917 104122 228 340 417 552 936 46
105255 49 376 854 995 106007 329 543 682
770 107315 96 688 96 709 108126 31 202
389 476 912 109021 26 150 460 567 848
110001 235 111062 96 114 279 543 729
879 112045 156 311 438 844 113453 77 622
73 719 812 936 114297 336 595 15083 190
305 589 618 830 116134 334 495 582 627
117047 62 131 748 118382 775 119059 190
277 329 43 649

120214 663 121084 693 122010 158 61 247
651 123134 635 770 897 124041 316 833
125216 501 636 126609 942 127234 511 625
921 34 128057 624 129192 528 91 858
130165 270 334 52 79 84 131347 520 673
750 94 132050 304 784 954 133013 108 97
434 510 639 839 134080 97 548 798 135217
340 412 43 660 136183 329 469 828 917
137047 52 113 37 251 365 468 964 138420
578 81 860 139240 482 520 661 68 784

140117 544 646 709 141213 536 624 717
67 905 142380 700 82 143145 259 317 498
850 144948 64 145208 956 146133 256 326
47 518 701 20 98 842 147762 808 904 19 63
148208 352 534 774 852 976 149337
150593 677 744 151711 152112 282 510
23 940 153536 56 872 154279 433 693
155169 252 418 505 27 600 886 996 156227
606 66 859 157119 200 33 534 54 945
158156 748 159091 154 286 333 486

160044 265 161795 162491 681 163634
47 969 164142 70 653 730 49 958 73 165057
167 306 433 504 610 749 97 927 166078 166
263 302 581 696 905 167351 803 983
168297 452 521 636 834 41 169102 628 722
851 972

170213 171576 985 172181 226 359 761
879 917 173043 99 468 533 69 794 174541
671 865 76 175061 296 500 17 86 660 982
176056 176 497 679 943 97 177024 284 399
667 818 59 912 178111 953 179126 665 76
865

180390 450 77 659 795 181068 113 265
593 802 182290 467 183017 397 509 768
184020 254 315 483 185158 497 186005 156
594 697 187034 164 312 905 188218 41 55
310 529 189346 402 835
190409 76 570 710 96 915 191193 891 956
57 192550 682 193350 552 194347 627 99
823 88 909 86

Ciągnięcie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 pada na

Nr 94727.

Wielka debata polityczna na Ratuszu krakowskim

Ograniczenia budżetowe, a sprawy żydowskie — Ostre wystąpienia mowców socjalistycznych przeciw antysemityzmowi — Incydent z dr. Kuśnierzem — Echa procesu Doboszyńskiego

KRAKÓW, 22 września.

Dwudniowe debaty na Ratuszu krakowskim, które rozpoczęły się wczoraj wieczorem stoją pod znakiem budżetu. Nie jest to sesja budżetowa w ścisłym tego słowa znaczeniu. Chodzi tutaj o przyjęcie do wiadomości zamknięcia rachunkowego za okres 1935/36.

Zamykając pewien okres budżetowy, rada miejska ma jednak możliwość retrospektywnej oceny i z tego Rada korzysta w całej pełni. Dzieje się więc tak, że przez trybunę przemawiają mowy wszystkich ugrupowań, wypowiadając swój pogląd na całokształt gospodarki miejskiej poruszając zaś równocześnie swój światopogląd polityczny i swe credo.

Jesteśmy więc świadkiem

WIELKIEJ DEBATY

obfitującej w ciekawe momenty polityczne.

Ustosunkowanie się reprezentantów ludności żydowskiej do poruszonych na Radzie miejskiej problemów znamy już

Z WYSTĄPIENIA RADNEGO

DRA ZIMMERMANN,

który z okazji omawiania kwestii komunikacyjnych sprecyzował punkt widzenia na tę sprawę, uwzględniając najżywotniejsze interesy ludności żydowskiej.

W dalszej dyskusji zabierali głos radni socjalistyczni, którzy w sposób zdecydowany występowali przeciw gospodarce miejskiej. I w tych przemówieniach znalazł swe echo problem żydowski.

I tak radny Cekiera (PPS), omawiając ogólną sytuację polityczną, zatrzymał się również

NAD KWESTIĄ ŻYDOWSKĄ.

Mowca socjalistyczny podkreślił, iż partia jego postanowiła zmienić dotychczasową taktykę w stosunku do wojującego antysemityzmu.

— Rozumiemy bardzo dobrze — mówił radny Cekiera — do czego zdążają propagatorzy antysemityzmu. Oglupiając ludność i podjudzając ją przeciw Żydom, chcą w ten sposób odwrócić uwagę od najistotniejszych zagadnień. Przeciw temu będziemy jednak jaknajostrzej występować.

ZARAZĘ ENDECKĄ MUSIMY RAZ NA ZAWSZE ZWALCZYĆ.

Musimy walczyć z ludźmi, którzy są bluźniercami hasel chrześcijańskich. A są nimi właśnie antysemita!

W toku dalszej dyskusji ujawnione zostały pewne cyfry, rzucające charakterystyczne światło na wykonanie budżetu. Zamknięcie budżetowe wykazuje wprowadzenie pewnej nadwyżki, która została jednak osiągnięta wprowadzeniem oszczędności w wydatkach. Oszczędności te doszły do kilku, a najwyżej kilkunastu procent w niektórych wypadkach. Jakże inaczej przedstawia się ten stosunek procentowy przy dotowaniu instytucji żydowskich.

Już sam budżet miał swoją wymowę. Przy sumie 15 milionów zł. przewidziano

NA CELE ŻYDOWSKIE ZALEDWIE 10.000 ZŁ.

Widać jednak, że i to zdawało się być za dużo, skoro przy wypłaceniu tej kwoty wprowadzono jeszcze znaczne redukcje.

Szpital żydowski, w którym leczy się chorych bez różnicy wyznania, miał otrzymać 3.000 zł. Z tej sumy wypłacono za ledwie 2.000 zł. czyli obcięto pozycję na cele żydowskie o 33 procent.

Na łaźnię żydowską przewidziana była subwencja w wysokości 850 zł. Z tej sumy wypłacono za ledwie 400 zł., a więc obcięto znów preliminowaną sumę o 55 procent.

Szczególnie jaskrawie przedstawia się to w dziale „kultura i sztuka”. Na ten dział prelimi-

nowano w budżecie 622.000 zł, a wydano 680.000 zł, czyli o 60.000 zł. więcej. Jest to doprawdy bardzo ładnie, że dotacje na potrzeby kulturalne ludności, miasta zostały podwyższone.

Jakże inaczej potraktowano teatr żydowski, który objęty jest tym działem budżetu. O ile bowiem na teatr ten preliminowano zwykle 5.000 zł to w końcu obniżono tę subwencję do 2.500 zł. I tego jednak nie wypłacono gdyż na skutek „oszczędności” teatr żydowski otrzymał tylko 1.575 zł, czyli znów o 38 procent mniej. A dzieje się to wtedy, gdy pozycja „kultura i sztuka” została podwyższona o 60.000 zł.

Te drastyczne momenty, poparte wymową cyfr, nie zostały niestety przez referenta budżetowego wyjaśnione. Ławnik dr Kannenberg odpowiadał licznym mowcom opozycji, ale do spraw żydowskich nie powrócił.

Dyskusja przeciągnęła się do godziny 1.30 w nocy. Przemawiali bowiem liczni mowcy, imieniem swych ugrupowań. Radny dr Schreiber (Bund) poruszył bolączki sfer robotniczych. Radni inż. Taubmann i Szyf wysuwali szereg spraw dotyczących dzielnicy podgórskiej.

Nie obeszło się naturalnie bez występu radnego dra Kuśnierza, który najpierw wypowiedział kilka uwag o ustawach samorządowych, po czym wypowiedział kilka hasel o KONIECZNOŚCI „UNARODOWIENIA” MIAST

Ciętą odprawę otrzymał radny chadecki od prezesa klubu PPS. radnego Stańczyka, który stanawszy na trybunie, zdecydowanym głosem oświadczył m. in.:

„Pan dr Kuśnierz nie posiada legitymacji, aby siebie i swój kierunek nazywać „narodowym”. Pan dr Kuśnierz wprowadził na tę salę zwyczaje, których my w żadnym wypadku nie uznajemy.

Niezależnie od tego, zeznając w procesie Doboszyńskiego i w czasie przesłuchania przez sędziego śledczego uznał za stosowne przytoczyć

W SPOSÓB FAŁSZYWY

szczegół z obrad Rady miejskiej.

Wedle twierdzenia dra Kuśnierza miał rad-

ny dr Drobner w jednym ze swych przemówień wyrazić chęć palenia kościołów.

Pomijam to, że dr Drobner, przebywający od siedmiu miesięcy w więzieniu, nie może się bronić. Ale każdy, kto zna dra Drobnera, wie, że go o tego rodzaju intencje posądzić nie można.

Stwierdzić musimy, że

P. DR. KUŚNIERZ PRZED SĄDEM MÓWIŁ NIEPRAWDĘ.

To nie jest po chrześcijańsku ani po ludzku. To jest postępowanie człowieka, który za służbę na potępienie ze strony każdego uczciwego człowieka.

Nie miał również p. dr. Kuśnierz legitymacji do krytykowania p. gen. Mondy. Dr Kuśnierz nie należy do ludzi, którzy nadstawiali karku za ojczyznę. Gen. Mondy szedł walczyć za ojczyznę i nie pytał o cenę, jaką za to później otrzyma.

Mnie musi obrażać, jeśli

MALI GESZEFCIARZE

chcą używać uczuć patriotycznych do wielkich interesów.”

Oczywiście, że oświadczenie radnego Stańczyka wywołało silne wrażenie. Radny dr Kuśnierz natychmiast poprosił o głos. Przemawiał jednak dopiero później, gdy przyszła na niego kolejka.

W przemówieniu swym radny chadecki starał się obalić twierdzenia radnego Stańczyka twierdząc, że są to tylko „inwektywy”.

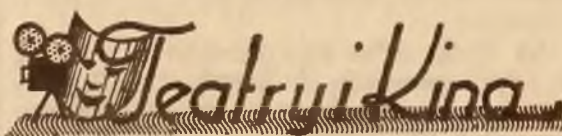
Przyznaje, że zeznawał dwukrotnie w sprawie dra Drobnera. Oświadczył wówczas, że dr Drobner przemawiając w sprawie Talmud Torę wyraził się, że należałoby te budy żydowskie i katolickie spalić. Zaprzecza natomiast dr Kuśnierz jakoby wspominał słowem o gen. Mondzie.

Po wyczerpaniu tego incydentu Rada miejska przyjęła do wiadomości wykonanie budżetu i posiedzenie zostało do dnia dzisiejszego odroczone.

Co wykazała sekcja zwłok zastrzelonego bandyty

Przeprowadzona w Zakładzie Medycyny Sądowej sekcja zwłok zastrzelonego bandyty wykazała, że zginął on od kuli karabinowej, z karabinu policyjnego. Kula przeszła przez płuca i rozerwała serce. Również druga rana na głowie powstała od kuli.

Bandyta, którym był Aron Schwarz, pochodził — jak już pisaliśmy — z powiatu tarnowskiego. W związku z tą sprawą zatrzymano trzy kobiety, które udzielały bandycie schronienia, w czasie gdy był poszukiwany przez policję.



TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

„Pierwszy dancing Zuzanny” (premiera)

ŻYD. TEATR (BOCHEŃSKA 7)

„Glückel Hameln” z Idą Kamińską

ŻYD. TEATR LETNI (STRADOM 11)

Rewia „W wielkim mieście”

TEATR „BAGATELA”

„Hrabia Luksemburg” operetka Lehara.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Błazen (Purimszpieler) (Jacobsohn, Kressin, Turkow).

APOLLO: „Kapitan Taylor” (Gary Cooper)

ATLANTIK: „Dybuk”, (Morewski, Samberg i in.)

PROMIEN: „Szara lekka brygada” (Errol Flynn i Olivia de Havilland).

STELLA: „Będzie lepiej” (Szczepko i Tońko)

SZTUKA: „Szesnaście lat” (Lil Dagover, film niemiecki)

UCIECHA: „Znachor” (Janusz Stępowski Barszczewski, Zacharowski i in.)

WANDA: „Książę” (Lubińska, Niemińska, Bodo)

WIADOMOSCI SPORTOWE

Polska-Jugosławia w Warszawie Polska-Lotwa w Katowicach

Zarząd PZPN zdecydował na posiedzeniu wczorajszym, że ze względu na to, iż wszystkie mecze naszej reprezentacji z Jugosławią na terenie jugosłowiańskim rozgrywane są w stolicy — Belgradzie postanowił przenieść teren najbliższego spotkania Polska—Jugosławia z Katowic do Warszawy.

Jednocześnie zdecydowano, że międzypaństwowe spotkanie z Lotwą rozegrane zostanie w Katowicach zamiast projektowanego Wilna. Jak donosiliśmy, oba mecze odbędą się w dn. 10 października.

Schiff mistrzem Krakowa w tenisie

Wczoraj zakończył się na kortach K. K. T. turniej tenisowy o mistrzostwo okręgu krakowskiego. Rewelacją było zdobycie mistrzostwa przez młodego żydowskiego zawodnika z Tarnowa, Schiffa (Samson), który zwyciężył w finale jednego z najlepszych graczy Krakowa, Lechnera z Cracovii po ciężkiej 4-setowej walce w stosunku 6:0, 7:5, 5:7, 8:6.

Schiff jest graczem rokującym jak najpiękniejsze nadzieje na przyszłość. Rozporządza bardzo pewnym, mocnym draiwem zarówno z prawej jak i z lewej strony, gra również pew-

nie z halfcortu.

Najslabszą jego stroną jest dziś servis oraz smecz. Gdy poprawi te dwa uderzenia stanie się groźnym dla pierwszych raket polskich.

W finale mixta zwyciężyli Horain, Parafińska (A.Z.S.) bijąc w 3-ch setach Ogrodzińskiego i Marguliesową z Cracovii. Grę podwójną rozstrzygnęła dla siebie para Cracovii Ogrodziński, Lechner bijąc w finale parę AZS-u Horain, Czyżowski 6:2, 6:2, 6:1. Najlepszym na placu był Ogrodziński.

Wspaniały pokaz gimnastyków duńskich w Krakowie

W czwartek 23 bm. odbędzie się w Krakowie po raz pierwszy w ogóle występ słynnej duńskiej szkoły gimnastycznej BUKHA. Dwa zespoły żeński i męski, które budziły podziw całego świata, niebawym wykonaniem ćwiczeń gimnastycznych, zjechały do Polski, aby zademonstrować wspaniały pokaz wszelakiego rodzaju ćwiczeń. Pierwszy pokaz szkoły BUKHA w Warszawie ub. niedzieli był porywający i wzbudził podziw tłumnych rzesz publiczności na stadionie WP. BUKH zjednął sobie swym pokazem publiczność warszawską podobnie, jak zdobył sobie przedtem cały niemal świat.

Jedyny ten występ gimnastyków duńskich w Krakowie odbędzie się we czwartek dnia 23 bm. o godz. 3.30 popołudniu na boisku „Wisły”. Ceny biletów ustanowiono bardzo niskie, ze względów propagandowych.

Najbliższe imprezy bokerskie stolicy

W nadchodzącą sobotę w sali Wielkiej Rewii o godz. 16.45 rozegrany zostanie towarzyski mecz bokerski Gwiazda-Okęcie. Sensacją meczu będzie spotkanie Sobkowiaka, który uzyskał już potwierdzenie dla Okęcia, z Rotholcem.

W niedzielę walczyć będzie Gwiazda o mistrzostwo Klasy B z Czechowicami. Również w niedzielę rozegrane będą dwa mecze bokerskie o mistrzostwo Warszawy w klasie A pomiędzy drużynami Makabi-Polonia o godz. 12 w sali teatru Nowości oraz CWS-Legia o godz. 16-ej w sali Wielkiej Rewii.

Polscy lekkoatleci jadą do Budapesztu

W nadchodzący czwartek wyjeżdżają do Budapesztu polscy lekkoatleci w składzie: Gierutto, Hanke Noji i Gąsowski na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które odbędą się w dniach 25 i 26 bm.

Projektowany w tych zawodach udział Kucharzkiego nie dojdzie do skutku ze względu na jego niedawną chorobę.

Zarząd PZLA zaproponował Związkowi Węgier skiemu, aby w zawodach budapeszteńskich startował świetny średniodystansowiec belgijski Mostert, który obecnie bawi jeszcze w Warszawie.

Polska-Szwajcaria w marcu

Zarząd PZPN zdecydował, że mecz międzypaństwowy Polska — Szwajcaria, który odbyć się ma na terenie Szwajcarii, rozegrany zostanie 13 marca 1938 r.

Pożegnalny start Walasiewiczówny

W Gdyni odbył się pożegnalny start Walasiewiczówny, która po zawodach opuściła Polskę, udając się na pokładzie M/S „Batory” do Stanów Zjednoczonych.

Walasiewiczówna w towarzystwie Kwaśniewskiej i Staruszkiewiczówny przybyły samolotem po południu ze Lwowa i bezpośrednio z lotniska udali się na stadion.

Zawody wywołały ogromne zainteresowanie — gromadząc na stadionie ok. 3000 widzów. Wyniki notujemy: 100 m Walasiewiczówna 12,2 sek. 2) Gawrońska (Grudziądz) 13,5 sek. Skok w dal — Walasiewiczówna — 582 cm, 2) Gawrońska 454 cm, oszczep — Kwaśniewska 36,12 mtr, 2) Walasiewiczówna 30,76 m, W zwyż — Rostowska (Gdynia) 135 cm, 2) Kwaśniewska 130 cm, Sztafeta 4x100 mtr rozegrana była przez dwie drużyny kombinowane. Zwyciężył zespół w składzie Gawrońska—Staruszkiewiczówna—Walasiewiczówna (ta ostatnia biegła 200 m) w czasie 53 sek.

Towarzyski mecz tenisowy Polska -- Austria

W czasie pobytu w Wiedniu na międzypaństwowym meczu Polska—Austria o puchar Europy środkowej, radca Olchowicz pertraktował ze Związkiem Austriackim o rozegranie towarzyskiego meczu Polska—Austria w roku przyszłym.

Obecnie Związek Austriacki przesłał pisemnie zgodę swą na powyższą propozycję. Spotkanie odbędzie się w Warszawie, w terminie, który nie jest jeszcze definitywnie ustalony.

Zagadkowa wizyta posterunkowego w sklepie i jej sądowy epilog

(Telefonem od naszego korespondenta).

Przemyśl 22. 9. (Seg) Przed sędzią mgr. Krynickim toczyła się wczoraj niezwykle ciekawa sprawa przeciw właścicielce sklepu masarskiego Annie Kowalskiej, oskarżonej o obrazę czci z art. 255 kk. i art. 147 kk. który to artykuł mówi o świadomym wprowadzeniu władzy w błąd przez doniesienie o występku, który nie został popełniony. Mianowicie z końcem listopada ub. r. zgłosił się wedle doniesienia Anny Kowalskiej do jej sklepu jakiś osobnik w mundurze posterunkowego, który usiłował Kowalską wylegitymować. Gdy ta oświadczyła, że nie ma przy sobie legitymacji, osobnik zauważył, że musi wobec kierownika komisariatu PP. przedstawić jakiś dowód swej bytności w sklepie Kowalskiej. Właścicielka sklepu chciała wobec tego dać posterunkowemu odbitkę pieczęci firmowej na papierze, ten jednak uznał tego rodzaju dowód za nie wystarczający i zażądał, by Kowalska dała na zastaw dwa pierścienie, które miała sobie po okazaniu legitymacji na drugi dzień na komisariacie odebrać. Kowalska dała rzeczywiście pierścienie.

Na drugi dzień mąż Kowalskiej udał się po odbiór pierścieni na Komisariat PP, gdzie mu oświadczone, że o tego rodzaju zastawie nie policji nie wiadomo.

Policja wezwała natychmiast Kowalską, która powtórzyła całą historię, spisano z nią protokół, a następnie zaprezentowano jej po kolei wszystkich posterunkowych ze stanu komisariatu PP. w Przemyślu, jednak Kowalska w żadnym z nich nie rozpoznała policjanta, który zabrał jej pierścionki. Ko-

walska była wielokrotnie przesłuchiwana przez policję i w toku jednego z przesłuchań podała, że policję obwiniała fałszywie, gdyż pierścionki dała cygance za wroźbę, a nie chcąc się przyznać do tego przed mężem, zmyśliła bajeczkę o posterunkowym.

Po tym przyznaniu się Kowalskiej policja skierowała przeciw niej doniesienie do sądu. Na rozprawie Kowalska cofnęła złożone na policji zeznania o cygance, natomiast podtrzymała wersję o posterunkowym, przy czym podała, że o cygance mówiła na policji tylko dlatego, bo chciała wreszcie uwolnić się od dalszych, zabierających jej dużo czasu przesłuchań policyjnych.

Przesłuchana w charakterze świadka dozorczyńni Anna Dobosz zeznała, że widziała w sklepie Kowalskiej krytycznego dnia osobnika w mundurze, a może tylko płaszczu posterunkowego i że Kowalska opowiadała jej bezpośrednio po odejściu tego osobnika o tym, że policjant zabrał jej pierścienie.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy s. gr. mgr. Krynicki po wysłuchaniu wywodów obrońcy oskarżonej Kowalskiej em. s. o. Dmochowskiego uniewinnił ją od zarzutu obrazę czci popełnionego na policji państwową, jakoteż od zarzutu świadomego wprowadzenia władzy w błąd.

PROBA MIŁOŚCI

Matka: — Franiu, gdy dzisiaj wieczorem przyjdzie pan Edward zaśpiewaj mu coś.

Ojciec: — Zrób to, dziecko! Wystaw jego miłość na próbę! (Journal)